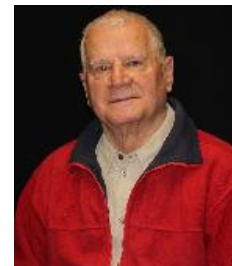


JANUSZ HAJKOWSKI

ur. 1937; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL,
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej – opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Janusz Hajkowski, jawność finansowa, trzynasta pensja, lista płac, lata 70., Czesław Skrzypek,

To były czasy, kiedy była jawność finansowa

Proszę sobie wyobrazić, że to były czasy, kiedy była jawność. Kiedy na korytarzu w przedsiębiorstwie na Wrotkowie – tam, gdzie pracowałem w tej dyrekcji – wisiała lista trzynastej pensji wszystkich, od dyrektora do sprzątaczk. Była jedna lista płacy. Nie tak, jak teraz: kadra kierownicza oddzielną listę, średnia inną, a ci najniżej zarabiający inną, żeby nie widzieli co, kto i ile zarabia. Wtedy była jawność. Pamiętam, że tak stoję, szukam siebie, ile mam tej trzynastej pensji, a wtedy tak zarabiałem gdzieś około trzech i pół, czterech tysięcy. To było bardzo dużo w latach 70. I stanął koło mnie Skrzypek, naczelny dyrektor, mówi: „Pan patrzy, panie Januszu, mi się nie opłaci być dyrektorem”. Mówię: „Czego dyrektorze?”, - „Pan patrzy, ja mam siedem tysięcy, a brygadzista ma dziewięć tysięcy ponad”, - „Panie dyrektorze, ale on siedzi cały czas w terenie, on tyra”, - „Panie, tam tyranie, ale dziewięć tysięcy a siedem to jest różnica”. On sobie żartował, miał świadomość, dlaczego tak brygadziści dużo zarabiali.

Data i miejsce nagrania	2020-12-08
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Renata Pacholarz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"